

Beata Ostrowska

Scenariusz przedstawienia

z okazji

Dnia Edukacji Narodowej

Praca opublikowana

w Internetowym Serwisie Oświatowym

awans.net

SCENARIUSZ PRZEDSTAWIENIA Z OKAZJI DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

Powitanie

Prowadzący I

W imieniu wszystkich uczniów mam zaszczyt powitać wszystkie panie nauczycielki i panią Dyrektor naszej szkoły na akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Ponieważ jest to dzień szczególny, pragniemy rozpocząć uroczystość od podziękowań i życzeń. Proszę o wysłuchanie teraz listu skierowanego do Was Drodzy Nauczyciele od uczniów naszej szkoły.

Prowadzący II (*uczeń ubrany w historyczny strój odczytuje list zapisany na zwoju papieru symbolizującym pergamin*)

„Dziś zaiste jest okazyja, iżby wyrazić nasze podziękowanie za uprawę tegoż ugoru, jakim są uczniowskie czerepy. Niech Waćpaństwu snuje się żywot w pomyślności, a fortuna niech nie mija Waszego domostwa. Ty zaś, szlachetne zdrowie, ulubuj sobie naszych nauczycieli i wspieraj ich nadwątlone przez na siły.

Tego Wam życzą wdzięczne basatyki

Anno Domini 2003”

(po przeczytaniu listu składa go na ręce Dyrekcji szkoły)

Piosenka na melodię „*Niech im gwiazdka pomyślności..*”

Słowa piosenki

*„Niech Wam życie w pomyślności
Zawsze raźnie płynie (bis)
A co smutne i niemiłe niech w pamięci ginie (bis)”*

Wiersz pt. „*Wesoły dzień*”

*Ten dzień przywitamy od rana
Ładną piosenką,
Ten dzień powszedni, zwyczajny,
Od niejednej milszy niedzieli-
Bo dzisiaj przecież jest święto
Naszych nauczycieli.*

*Przystroimy dziś w złote liście
Ławki i ściany,
Żeby było milej, weselej...
Tego dnia przywitamy z uśmiechem
Tych, którzy zawsze są z nami-
Naszych nauczycieli.*

Piosenka pt. „Święto Nauczyciela”
Muzyka i słowa : H. Freund

Prowadzący I

Spotykamy się dziś, aby chociaż raz w roku podziękować naszym nauczycielom za ich trud, serce oraz wkład w nasze wychowanie i nauczanie. A że trudna rzeczywistość jest uprawa uczniowskiego ugoru przyznamy wszyscy, gdy przypomnimy sobie nasze szkolne sprawy i sprawki.

Obejrzymy teraz kilka scenek naszego szkolnego życia.

Scenka pierwsza „Zwykłe dzieci”

(dzieci skradając się wchodzą na scenę , mają pobrudzone ubrania, są rozczochrane itp., na scenie są ustawione ławki szkolne .)

1. My jesteśmy najzwyklejsze dzieci
mowa ! Aniołkami nas nie nazwiesz,
zdarza nam się bić, przeszkadzać, śmiecić,
i po prostu robić Pani na złość.
2. Zdarza nam się lekcji nie odrobić,
brudne łapy mieć i błąd w zeszytcie,
Pani wie, że nic się nie da zrobić,
Inni nie będziemy. To jest życie.
3. Więc się dla porządku zżyma,
głos podnosi, nieraz dwóję wlepi,
ale długo w gniewie nie wytrzyma:
znowu się uśmiecha. Już jest lepiej.
4. Jak jest zła, to człowiek też się boczy,
dobra, to jej człowiek gotów wleźć na głowę,
no i tak się nasze życie toczy,
czasem szare , czasem kolorowe.
5. Ale nie jest tajemnicą dla niej,
ani dla nas, że choć się czubimy,
w gruncie rzeczy my i nasza Pani,
co to gadać, bardzo się lubimy.

Piosenka :”Nasza Pani jest kochana”

Muzyka: F. Leszczyńska

Słowa: B. Lewandowska

(dzieci stoją w półokręgu, półokręgu kotyszac się w rytm piosenki. Refren śpiewają trzymając rękę na sercu)

Nasza Pani jest kochana,
zawsze ma dla dzieci czas.
Zwykle Pani śpiewa dla nas,
ale dziś posłucha nas.

Ref. Proszę Pani, proszę Pani,
My lubimy Panią tak,
że jak Pani nie ma z nami,
nawet lizak traci smak,
że jak Pani nie ma z nami,
nawet lizak traci smak.

Pani umie radę znaleźć,
kiedy ktoś kłopoty ma
Pani się nie boi wcale
Ani myszy ani lwa

Ref. Proszę Pani....

Pani dużo wie o kwiatach
wie, co nocą robi jeź.
gdyby szła na koniec świata,
poszlibyśmy za nią też.

Ref. Proszę Pani....

Scenka druga „**Klasówka**”

Narrator: Nauczyciel staje przed uczniami i mówi:

Nauczyciel: Będziemy dziś mozolić się nad klasówką. Wyjmijcie wasze zeszyty i otwórzcie wasze głowy.

Narrator: W klasie zapachniało sianem zazieleniło się, choć to była jesień. Ze zgnębionych dusz biednych uczniów wydarł się jęk. *(klasa jęczy i wzdycha)*

Uczeń I: Zielono mam w głowie i fiołki w niej kwitną, na klombach mych myśli sadzone za młodu.

Uczeń II: Pod słońcem, co dało mi duszę błękitną i które mi świeci bez trosk i zachodu.

Narrator: Potem rozległy się gorączkowe szepty uczniów:

Uczeń III: O kochane ściagi i posłańcy nieba, oświećcie nas proszę, co nam czynić trzeba.

Uczeń I: Bo mu nic nie pojmujemy, ze strachu ledwie żyjemy.

Narrator: Niestety na razie nikt się nie pojawia. Siedzą uczniowie zasępieni jak sępy i marzą.

Uczeń IV: Żeby mieć szyję jak żyrafy.

Uczeń V: Albo chociaż jak łabędzie

Narrator: A czas nieubłaganie posuw się naprzód Nagle (*słychać dzwonek*) Teraz słychać westchnienia

uczniów (*uczniowie wzdychają z ulgą*)

(*Nauczyciel siedzi nad zeszytami swych uczniów i biedzi się*)

Chcecie posłuchać niektórych zdań z wypracowań? Oto one:

(*tu czyta zabawne sformułowania z tzw. zeszytów szkolnych publikowanych w czasopiśmie „Przekrój” oraz publikacje szkolne - dowolny wybór*)

Przyśpiewki szkolne: na melodię „Sokoły”

1. Dobrym jest kolegą Adaś.
Znakomicie podpowiada
Siedzę razem z tym Adasiem
Drugi rok w tej samej klasie.
- Ref. Hej, hej, hej uczniowie
Szkoła wyjdzie wam na zdrowie
Nasza Trójka jak już wiecie
Znana jest na całym świecie.
2. Lubię szkołę, lecz ten problem
Zawsze działa mi na nerwy:
Wszystkie lekcje są za długie,
A za krótkie wszystkie przerwy.
- Ref. Hej, hej, hej.....
3. Stoi leń na korytarzu,
liczy piątki w kalendarzu,
nawet w klasie, przy tablicy
na suficie gwiazdy liczy.
- Ref. Hej. Hej, hej.....

Scenka trzecia **„Brat i siostra”**

Siostra: Janku, wychodzisz? Nie odrobiłeś lekcji!!

Brat: Robota nie zając, nie ucieknie.

Siostra: Weź się do pracy, dostaniesz czekoladę.

Brat: Milsza chuda wolność, niż tłusta niewola.

Siostra: Znowu nie dostaniesz ani jednej dobrej oceny w tym semestrze.

Brat: Nie dla psa kielbasa.

Siostra: A wychowawczyni mówi, że wyglądasz na innego chłopca, że stać cię na więcej.

Brat: Nie wszystko złoto, co się świeci.

Siostra: Tak skarbie?! Więc jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz!
(i zamyka bratu książkę)

Brat: Nie rządz się jak szara gęś! Dlaczego „zamkłaś” mi książkę?

Siostra: Ach ty nieuku, mówi się zamknęłaś.

Brat: Ojej, koń ma cztery nogi i też się potknie.

Siostra: Poczekaj tatuś niedługo wyleczy Cię z lenistwa.

Brat: Dwakroć milsza chłosta, niż niedobra siostra.

Siostra: Doskonale, o tatuś wraca!
(chłopiec siada i otwiera książkę)

Brat: Nic nie mów. Mowa jest srebrem, lecz milczenie złotem.

Siostra: Niedoczekanie Twoje, powiem!

Brat: Pogódźmy się. Zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Nie powiesz?

Siostra: Jeśli wszystko zrobisz.
(chłopiec siada, pisze coś, potem patrzy na zegarek)

Brat: Ale, ale, godzina już minęła, a taty nie widzę. Kłamstwo ma krótkie nogi.

Siostra: Niesłusznie zarzucasz mi kłamstwo. Tatuś wrócił naprawdę.

Brat: Niemożliwe, przecież go nie ma.

Siostra: No, bo wrócił nie nasz tatuś, tylko Halinki.
(chłopiec łapie książkę, próbuje ją rzucić w siostrę, ta ucieka, znikają ze sceny).
Uczniowie siedzą nadal w ławkach na scenie.

Scenka 4 „Plotka”

Narrator: Dorotka stłukła nogę na schodkach. I z tego urosła plotka.
(uczeń wpada do klasy i krzyczy)

- Wiecie ? Dorotka miała wypadek !

- Złamała nogę! Wiem od sąsiadek!
(uczniowie na zmianę)

-Spadła ze schodów...

-Z piętra...

-Z którego?

- Nie wiem dokładnie...

- Ja wiem! Z trzeciego!

- Wypadła z okna!

- Słowo honoru?

- Tak, było u niej czterech doktorów!

- I pielęgniarka!

- I pogotowie!

- Ma nogi w gipsie!

- I guz na głowie

- Biedna Dorotka!

- Okropne rzeczy!

- Już pewno nigdy się nie wyleczy!

Narrator: Gdy nad Dorotką klasa biadała
-Wchodzi Dorotka, zdrowa i cała.
Tylko plasterek ma na kolanie
-I o to było całe gadanie.

Prowadzący I: Na naszym szkolnym ugorze wyrosło też sporo ziół i ziółek. Przedstawię niektóre....

Ziółko I:

Na dużej przerwie
W korytarzu długim
Jasiek i Tomek wzięli się za czuby.

Jaś Tomkiem prasnął
Ten padł na posadzkę
Zerwał się – patrzę:
Jasiek leży plackiem.
Krzyczeli strasznie
Zwarli się w uchwycie
Była to walka na śmierć i życie
Więc chociaż jestem
Dawno w tej klasie
Skoczyłem ku nim
Wrzeszcząc: dość - chłopaki!

I od każdego dostałem jak batem
Bo nie wiedziałem
Że ćwiczą karate
Wszedłem do klasy
A mina mi zrzędła
Bo dwóch się biło
A trzeci - oberwał

Ziółko II

Zdążył Kopernik ruszyć Ziemię
Gagarin zdążył ją okrążyć,
A ja tak rano sobie drzemię,
Że na nic nie mam czasu zdążyć,
I tym wśród innych się wyróżniam,
Że się zegarem nie przejmuję,
Więc często się na lekcje spóźniam,
Zdążę natomiast... dostać dwóję.

Prowadzący I:

A teraz prosimy o wysłuchanie wierszy i piosenek dedykowanych dla pań klas I-III.

Wierszyk dla pań klas I-szych

Gdym po raz pierwszy, mały brzdąc
Na progu klasy stanął drżąc,
Gdy nieśmiałego lęk chwytął smyka,
Kiedym do domu już chciał umykać,

Nauczyciela
Uśmiech przyjazny
Nagle dziecięce
Stopił bojaźnie.
Rozgrzał, rozjaśnił,
Rozpięknął szkołę
Nauczyciela
Uśmiech wesoły.
Swym paniom, panom za uśmiech taki
Dziękują dzisiaj wszystkie pierwszaki.

Piosenka pt. „My jesteśmy pierwszakami”

(zmieniona piosenka przedszkolna „ My jesteśmy straszakami” ,dzieci improwizują piosenkę ruchem)

1. My jesteśmy pierwszakami
Chcemy zawsze być zuchami
Ciągłe głośno się śmiejemy
I posiłki grzecznie jemy

Ref. Hop, hop klaśnij w ręce
I już nie płacz nigdy więcej
Zawsze miły bądź dla pani
Tę piosenkę śpiewaj dla niej (bis)

2. Z panią gramy i tańczymy
Wszyscy to lubimy
A gdy czegoś nie umiemy
Szybko się nauczyć chcemy

Ref. Hop, hop klaśnij w ręce
I już nie płacz nigdy więcej
Zawsze miły bądź dla pani
Tę piosenkę śpiewaj dla niej (bis)

Wiersz pt. „ W święto naszej Pani”

Idzie ścieżynką złocista jesień
I tysiąc liści w fartuszku niesie.

A w każdym liściu pani Jesieni
Zaklętych tysiąc słońca promieni.

O jeden listek jak serce złote
Poproszę Jesień w bukiet go wplotę.

I dam go naszej Pani. Bo wiecie:
Ta nasza Pani najlepsza na Świecie.

Wiersz dla pań klas II-ich

Ile kropli w morzu,
Ile śniegu płatków białych,
Ile kłosów w zbożu,
Ile słońca w świecie całym,
Ile sekund w roku,
Ile drzew jest w lesie,
Ile domów wokół,
Ile kwiatów maj nam niesie,
Ile w górze ptaków,
Ile ptasich piór,
Ile ziarenek maku,
Ile jest na Ziemi gór,
Ile nocą gwiazd
Do ostatnich nieba granic,
Których nikt nie zliczy-
Tyle dzisiaj szczerych życzeń
ślemy naszej Pani!

Wiersz dla pań klas III-ich

- I. Dziś w ten Dzień Nauczyciela
Coś do Pani nas ośmiela
I gdybyśmy siłę mieli
W górę byśmy Panią wzięli.
- II Bo do naszej drogiej Pani
My jesteśmy przywiązani.
W szkole chętnie się uczymy
O, bo Panią my lubimy.
- III. Złe nas często w klasie kusi,
Pani na nas krzyczeć musi
Lecz choć w dziennik coś wpisuje
Nigdy się nie denerwuje.
- IV. By pamiątkę Pani miała
Uchwaliła klasa cała
Aby wręczyć Pani róże
Bieluteńkie, piękne, duże
- V. Niech u Pani długo trwają
Pachną i przypominają,
Że te kwiaty dzieci dały,
Radość Pani sprawić chcieli.

Piosenka pt. „Słowa dla naszej pani”

Słowa C. Janczarski

Muz. J. Kraszewski

Kaseta nr 1 „Wesoła szkoła klasa III”

Prowadzący I:

Myślę, że teraz każdy zgodzi się z nami, że w tym świątecznym dniu specjalnie trzeba dziękować naszym paniom nauczycielkom, bo to właśnie ona:

Ona płynie szeroko,
Wielka i wielodźwięczna,
Krowom rogi posrebrza,
Dachy umieszczenia,
W sadach jabłka potrąca,
Dzieciom jabłka w sny wkłada

Koło wielkie zatacza,
Płąsom i śpiewom rada,
Smykiem do okien stuka
Na jezioro wyciąga
Żeby płońać i śpiewać,
Żeby w struny zabrzdakać.

Piosenka pt. „Dziękujemy, dziękujemy”

Słowa : Andrzej Gordon

Muz.: Janusz Tylmen

Prowadzący II: A wam dzieci dam dobrą radę:
(recytuje)

Chcesz być kimś w życiu to się ucz
Abyś nie zginął w tłumie;
Nauka- to potęgi klucz,
W tym moc, co więcej umie.
I zważ, nie popchną tego wstecz
Ani pochłoną fale,
Kto umie choćby jedną rzecz,
Lecz umie doskonale.

Życzenia : wręczenie kwiatów i własnoręcznie wykonanych upominków.

Dekoracje:

1. Dekoracja okolicznościowa
2. Duże wazony z gałęziami jesiennych liści.
3. Rząd donic z kwiatami oddzielającymi widownię od występujących.
4. Zaimprovizowana szkolna klasa (ławki, krzesła, tablica, podręczniki).

Literatura:

1. "Uczcijmy wierszem i piosenką" Elżbieta Gałczyńska, Zofia Garczyk Płock 1994r
2. "Wybór scenariuszy, piosenek, wierszy na okolicznościowe imprezy szkolne dla klas I-III"
praca zbiorowa
pod red. I. Śłużniewskiej ; I. Szypułkowej Kielce 1990
3. "Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I-III" Krystyna Lenkiewicz WSiP 1990r.